Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 8.06.2026 www.osw.waw.pl

KE krytykuje kontrole graniczne, Berlin wyklucza ich szybkie zniesienie

Kamil Frymark

Komisja Europejska w opublikowanej 2 czerwca opinii skrytykowała Niemcy (oraz osiem innych państw strefy Schengen, w tym m.in. Francję, Włochy i Holandię) za utrzymywanie kontroli granicznych. Bruksela wezwała do stopniowego odchodzenia od kontroli stacjonarnych i przejścia na mobilne, czasowe i oparte na analizie ryzyka sprawdzanie wyrywkowe, w tym w strefie przygranicznej. Komisja zarzuciła państwom je stosującym zbyt późną i niepełną notyfikację, brak szczegółowej oceny ryzyka i uzasadnienia dla kontroli na wszystkich granicach z państwami sąsiednimi. Ponadto KE podkreśliła, że rozpoczęcie stosowania od 12 czerwca unijnego Paktu o migracji i azylu powinno spowodować szybsze znoszenie kontroli na granicach wewnętrznych. Pakt ma wzmocnić zarządzanie granicami zewnętrznymi Unii Europejskiej i zapewnić państwom członkowskim skuteczniejsze narzędzia do reagowania na nieuprawnione przemieszczanie się w obrębie strefy Schengen.

W trakcie spotkania szefów MSW państw UE 3 czerwca minister Alexander Dobrindt (CSU) wykluczył możliwość szybkiej zmiany zasad reżimu granicznego RFN. Wskazał, że kontrole są „widocznym znakiem zmiany polityki Berlina", a nielegalna migracja została „skutecznie ograniczona nie tylko w Niemczech, lecz także w państwach sąsiednich, ponieważ ograniczono efekt przyciągania Niemiec". Ponadto w trakcie konferencji prasowej (3.06) rzeczniczka MSW podkreśliła, że nie ma planów zniesienia kontroli, a „opinia KE nic w tej kwestii nie zmienia". W RFN przedłużono je do 15 września – na granicy z Austrią trwają nieprzerwanie od 2015 r.

Pomimo krytyki KE oraz negatywnych dla Berlina orzeczeń sądów niemieckich, RFN będzie dążyć do utrzymania kontroli na większości granic. W dłuższej perspektywie zmianę może przynieść dalsza presja poszczególnych państw graniczących z Niemcami (zob. *Niemcy: zapowiedź zniesienia stałych kontroli granicznych z Luksemburgiem*) oraz efektywne wdrożenie unijnego Paktu o migracji i azylu.

Komentarz

- **Niemiecki rząd wychodzi z założenia, że kontrole graniczne należy utrzymać, gdyż w istotnym stopniu przyczyniają się one do spadku presji migracyjnej.** Od początku 2026 r. liczba wniosków o azyl zmniejszyła się o 35% w porównaniu z 2025 r. – dotychczas złożono ich 35 tys., a w całym 2025 r. spadła o 51% r/r, do 113 tys. Na taki stan rzeczy rzutuje przede wszystkim mniejsza liczba nielegalnych migrantów przedostających się

do UE. Według danych agencji Frontex w 2025 r. presja migracyjna na granice UE zmalała względem 2024 r. o 26% – do najniższego poziomu od 2021 r. – a od początku 2026 r. odnotowano dalszy spadek, o ok. 40% r/r.

- **Niemcy liczą, że unijny Pakt o migracji i azylu oraz zaostrzenie prawa, w tym tworzenie centrów deportacyjnych poza UE (tzw. *return hubs*) przyczynią się do dalszego spadku liczby wniosków o azyl.** Wprowadzając w październiku 2024 r. kontrole na wszystkich granicach Niemcy uzależnili ich zniesienie od skutecznej polityki azylowej UE, co podtrzymują obecnie. Berlin wspiera zarówno implementację Paktu jak i możliwość deportacji osób bez prawa do pobytu w UE do państw trzecich. Brak skutecznych powrotów jest jednym z największych problemów niemieckiej polityki migracyjnej. Co prawda w ubiegłym roku wzrosła liczba deportacji (+13% wobec 2024 r.), nadal jednak bez prawa do pobytu przebywa ok. 230 tys. osób, z czego ok. 80% ma status osób tolerowanych (nie można ich deportować m.in. ze względu na zły stan zdrowia, brak dokumentów, brak zgody państwa przyjmującego czy sytuację rodzinną). W pierwszym kwartale 2026 r. przeprowadzono 4,8 tys. deportacji. W całym ubiegłym roku było to 22,7 tys. Najczęstsze deportacje odbywały się do Turcji (2297), Gruzji (1690) oraz do Hiszpanii jako przekazania dublińskie (1162); łącznie 21% deportowanych to kobiety, a 16% niepełnoletni.
- **Presję, by utrzymać kontrole graniczne, wywiera na rząd w Berlinie antyimigracyjna AfD.** Ze względu na prowadzenie tej partii w sondażach (obecnie ok. 30%, CDU/CSU ok. 22%, SPD ok. 12%) oraz zdecydowaną przewagę nad chadecją i socjaldemokratami przed wrześniowymi wyborami w landach wschodnich (w Saksonii-Anhalt i Meklemburgii-Pomorzu Przednim AfD może elekcje wygrać) mało prawdopodobne jest rychłe zniesienie kontroli granicznych. Temat migracji jest drugą po kwestiach gospodarczych najważniejszą kwestią zajmującą Niemców (odpowiednio 21% oraz 27% – sondaż Infratest dimap z czerwca 2026 r.).